

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lutego 2013 r.
sprawy **A. Z.**
w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 17 sierpnia 2012 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 3 kwietnia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, polegający na niewłaściwym zastosowaniu art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c., poprzez „określenie w rażąco niskiej wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia w związku z nieuwzględnieniem przy jego wymiarze wszystkich istotnych ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, w szczególności dotyczących konieczności zmiany przez wnioskodawcę miejsca zamieszkania w celu powrotu do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie” jest bezzasadny w stopniu oczywistym.

Przede wszystkim dlatego, że w istocie dotyczy on orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż sąd odwoławczy nie poczynił żadnych własnych ustaleń co do wysokości należnego zadośćuczynienia, w całości podzielając ustalenia Sądu Okręgowego w K. Zarzut ten był przedmiotem apelacji i - co najważniejsze - został należycie rozważony. Analiza zawarta na s. 3 - 5 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego zawiera rzeczowe i przekonujące odniesienie się do powodów, dla których ustalona przez sąd pierwszej instancji wysokość zadośćuczynienia uznana została za poprawną. Rozważania są pogłębione, zawierają konkretne argumenty odnoszące się do realiów sprawy, np. sporadyczność doświadczanych przez skazanego szykan i niski stopień ich dokuczliwości, brak okoliczności wskazujących na depresję. Dodać należy, że w apelacji na temat zmiany miejsca zamieszkania w takim, jak w kasacji aspekcie nie było mowy. Sąd Apelacyjny odniósł się natomiast do zawartego w apelacji argumentu pełnomocnika o utracie przez wnioskodawcę dobrego imienia w swoim środowisku, co miało dotyczyć miasta C., stwierdzając, że A. Z. tam nie mieszkał (s. 3 uzasadnienia). Nie można więc mieć zastrzeżeń do poziomu dokonanej w sprawie kontroli odwoławczej.

Ponadto zauważyć należy, że stosownie do utrzymującej się w orzecznictwie Sądu Najwyższego tendencji, wymiar zadośćuczynienia leży w granicach sędziowskiego uznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10, OSNwSK 2010/1/1973 - zgodnie z którym, z pojęciem „zadośćuczynienia”, o jakim mowa w art. 552 k.p.k., pozostają w związku przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”). Ustalenie jednak, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Istotne jest tylko to, aby wszystkie relewantne okoliczności sprawy zostały wzięte pod uwagę, co w niniejszej sprawie niewątpliwie miało miejsce. W postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

Z powyższych względów kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z

art. 518 k.p.k.